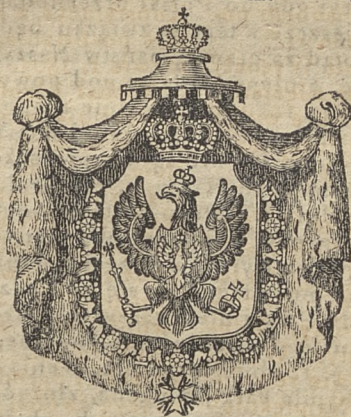


GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

N^o 8. — We Wtorek dnia 10. Stycznia 1832.

URZĄDZENIE.

My *FREDERYK WILHELM*, z *Bożej łaski Król Pruski etc. etc.*, dostąpiliśmy zaspokajającego przekonania po przywróceniu prawego porządku w Królestwie Polskiem, że ogół ludności w prowincyi Naszej Poznańskiej od zgubnego przedsięwzięcia w ościennym kraju został wolnym, że owszem z tego ogółu wyszły na jaw uderzające dowody wiernej uległości i wdzięcznego uznania dobrodziejstw, które prowincyi rzeszonej od czasu, jak znówu jest połączoną z państwami Naszemi, dostały się w udziale. Z drugiej atoli strony przyszło Nam dostrzedz ze smutkiem, że pomiędzy tymi z poddanych Naszych, którzy niezważając na zakaz swojego Monarchy i głos Jego napominający, przeszli do Polski i byli uczestnikami zaburzeń rewolucyjnych w tém państwie sąsiedzkim, znajdują się osoby, których od udziału w tych zamachach niezdolały odwieść nawet szczególne obowiązki wierności i posłuszeństwa, zaciągnięte dobrowolnie i przysięgami stwierdzone, lub do których pobudzić ich były powinny już to stan i powołanie, już wdzięczność za doznane dobrodziejstwa i zasiłki. Dostrzegamy nadto, że więcej z tych osób wezwaniu względem powrotu do kraju do téj chwili nieuczyniło zadosyć. Niechęć zatem w ojcowskiej łaskawości Naszej, aby kary zagrożone urządzeniami Naszemi z d. 6. i 26. Kwietnia bezwarunkowo były do kogo należy stosowane i wykonywane, niemożemy jednakowoż znaleźć się skłonny do udzielenia ogólnego ulaskawienia. Uznajemy owszem za winny wiernym poddanym Naszym obowiązek sprawiedliwości, postanowić w tym względzie co następuje:

1. Od ulaskawienia Naszego zostają wyłączeni:

- 1) ci, co w czasie przejścia do Polski zostając w bezpośredniej Naszej służbie wojskowej lub cywilnej, albo piastując przy oddanych pod dozorowanie rządu Kolegiach, gminach i korporacyach publiczne urzędy, przy wstąpieniu w służbę Naszą lub urzędowanie, poślubili Nam jeszcze oddzielnie wierność, uległość i sumienne dopełnianie zaciągniętych obowiązków;
- 2) ci, co pobierali z kass rządowych pensye, bez czynienia różnicy w usługach, które byli krajowi przynieśli, lub stypendya w celu wykształcenia się w instytutach naukowych, szkołach lub uniwersytetach;

- 3) ci, którzy przy okazji gdy do Polski przechodzili lub z kraju tego powracali, dopuścili się innego jeszcze z tém w związku będącego zbrodniczego zawinienia;
- 4) nakoniec osoby, dotąd za granicą państw Naszych bawiące, któreby, należąc do powstania w Polsce, a niepodpadając pod powyższe kategorye od Nr. 1.—3., do dnia 1. Kwietnia 1832. roku dobrowolnie niepowróciły.
2. Ażebyśmy byli w stanie, podług tych zasad wszystkim tym z poddanych Naszych, którym wyżej wyluszczone okoliczności nie są na przeszkodzie, udzielić ulaskawienie lub zmniejszenie kary, jakie są w zamiarach Naszych, rozkazaliśmy, aby czynienia sądowe, które z mocy urzędzeń Naszych z dnia 6. Lutego i 26. Kwietnia r. b. mają miejsce naprzeciw wszystkim, przez Regencyę prowincyi Poznańskiej podanym za przekroczyteli prawa, bez różnicy, aż do nabycia mocy prawa wyroków przeciwko nim zapasé mających, były kontynuowane, i ażeby następnie, na mocy tego, co się ze śledztwa okaże, oznaczane Nam były indywiduala, których przejściu do Polski nietowarzyszyły okoliczności winę ściągające, a wyżej określone. Tych w skutku tego ulaskawienie zupełne, lub w części, Sobie zamawiamy.
3. Co do osób podług §. 1. niniejszego urzędzenia z ulaskawienia wyłączonych, jest Naszą wolą, aby konfiskatę zastąpiła kara pieniężna, złożyc się mająca na korzyść funduszu prowincyi rozkazem Naszym z dnia 26. Kwietnia r. b. objętego, w pojedynczych zaś przypadkach każemy za dobra zając się mające właścicielowi ich posiadzicielowi wypłacić w gotowiznie, zastrzeżone postanowieniu Naszemu, wynagrodzenie, pod warunkiem, aby obrał miejsce swego zamieszkania za granicami prowincyi, lub państwa Naszego.
4. We wszystkich przypadkach zwrotu dóbr przez władze prowincyi w sekwestr zajętych na rzecz właściciela, niema ono nastąpić, jak po zupełném spłaceniu kwot awansowanych w ciągu sekwestracji końcem utrzymania w biegu gospodarstwa, oraz złożeniu wyżej rzeczonyj kary pieniężnej. Rozkazujemy przytém, aby rachunek administracyjny, mający się złożyć przez władzę administracyjną, podanym był Naczelnemu Prezesowi prowincyi do zakwitowania, które gdy nastąpi, właścicielowi wolno niebędzie rościć jakiegokolwiek bądź pretensyi z sekwestracji dóbr, ten owszem nieprędzej, aż po bezwarunkowém pokwitowaniu znowu do ich dziedzictwa będzie mógł być przypuszczonym.
5. Przepisy karne §fem 4. urzędzenia Naszego z dnia 6. Lutego r. b. objęte co do wyaszłych do Polski synów, którzy sami sobą jeszcze nierządzą, niniejszém uchylamy; winni jednak dopełnić zupełnie swojej powinności wojskowej w oddziale wojska, który oznaczonym zostanie przez Naszego Ministra wojny.
6. Wyszli do Polski oficerowie i żołnierze, którzy podług artykułów wojennych ulegają karze dezercyi, od innej stąd są wolni.
7. Ulaskawić się przez Nas mającym w prowincyi Poznańskiej własność gruntową posiadającym poddanyim dopóty, dopóki tego uznamy potrzebę, najniżej zaś przez przeciąg czasu pięcioletni, wolno niebędzie bez wyraźnego zezwolenia Naszego Prezesa Naczelnego bawić za obwodem prowincyi. Wyłączeni téż zostają od wszelkiego udziału na zgromadzeniach stanów tak powiatowych jako téż prowincyi, w ciągu których winni nieznajdować się w miejscu obradowania. Niemogą dalej w ciągu tego przeciągu czasu być obranymi do jakiegokolwiek bądź funkcyi publicznej, jako Radcy Ziemiańscy, Radcy Ziemstwa kr. dytowego, Deputowani powiatowi, lub na Sejm; niema im nadto być wolno trudnić się osobiście urzędem wójtownskim; właściciwi dziedzice dóbr mają być owszem obowiązani, przedstawić Radcy Ziemiańskiemu powiatu zastępcę wójta w miarę okoliczności przez Regencyą potwierdzić się mającego, względem którego substytucya innego subjectum tylko za potwierdzeniem téjże władzy departamentowej będzie mogła nastąpić.

W dowód tego urzędzenia niniejsze własnoręcznym podpisem stwierdziliśmy, z rozkazem przyłożenia Królewskiej Naszej pieczęci.

Dan w Berlinie, dnia 26. Grudnia 1831. r.

(L. S.) **FREDERYK WILHELM.**
FREDERYK WILHELM, Następca tronu.

Baron Altenstein. Schuckmann. Hrabia Lottum. Hrabia Bernstorff. Hake. Maassen.
 Hrabia Brenn. Za Ministra sprawiedliwości: Kamptz.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 7. Stycznia.

N. Pan raczył tajnego Radcę regencyjnego umieszczonego dotychczas w wydziale interesów Szcfa handlu morskiego, Wollny, mianować tajnym Radcą finansów a Assessorów w wydziale handlu morskiego, tajnego Radcę nadwornego Mayet i Radcę obrachunkowego Wentzel, tajnymi Radcami handlowemi (Seehandlungs-Rath) i patenta ich własnoręcznie podpisać.

N. Pan raczył szeregowemu drugiego batalionu (Wrocławskiego) landwery gwardyi, Kaffka, dać znak honorowy powszechny.

Przybył tu: Królewsko-Angielski goniec gabinetowy Meates z Londynu.

Odjechał stąd: Cesarsko-Rossyjski Kammerjunker, Hr. Alopeus, gońcem do Petersburga.

Przejechał tu: Królewsko-Francuzki goniec gabinetowy Christophe, z Paryża jadąc do Petersburga.

Z dnia 8. Stycznia.

N. Król raczył dotychczasowego Radcę regencyjnego Mebes mianować Nadradcą regencyjnym i Dyrektorem wydziału, a dotychczasowego Assessora regencyjnego Pehlemann Radcą regencyjnym przy Regencyi w Kwidzynie.

~~~~~

## Wiadomości zagraniczne.

R o s s y a.

Z Petersburga, d. 14. Grudnia. (star. st.)

Reskryptami Cesarskimi z dnia 5go i 6go b. m. pruski Minister spraw wewnętrznych i policyi Baron Brenn, Rzeczyw. Radczy Stanu; Kostromski Cywilny Gubernator Łanskoj i Dyrektor Dep. dróg komunikacyi Borejsza ozdobienni zostali orderem S. Anny 1. klasy z koroną.

Przez Najwyższy Manifest z dnia 6. m. b. zatwierdzoną została ułożona i rozpatrzoną w Radzie Państwa ustawa, o porządku zrządzeń szlacheckich, wyborów i wynikającej z nich służby, obejmująca rozmaite wydane w tym przedmiocie od 1783. r. ustawy, uzupełnione i odmienione według potrzeby, oraz nadająca szlachcie państwa nowe prawa i przywileje. Nim zdążymy w piśmie naszym ogłosić wyjątki z tej obszerniej i ważnej ustawy, spieszymy donieść, iż odtąd, w skutek nowych jej przepisów, prawo głosowania na wyborach szlacheckich mieć tylko będą szlachta, posiada-

jący niemniej 100 dusz poddanych płci męskiej, lub niemniej 3000 dziesięcin, chociażby puštěj ziemi, tudzież zastawnicy lub dożywotnicy, jeśli majątek niemniejszy od 100 dusz, znajduje się w rzeczywistém ich posiadaniu dłużej nad lat 10.

Najwyżej zatwierdzone wyroki sądów wojskowych: 1) Dymissionowany chorąży pułku kawalergardów Xiążę Roman Sanguszko uznany został za winnego złamania przysięgi na wierność, znajdowania się w służbie w wojsku powstańców Polskich i w należeniu z nimi do bitew przeciw wojskom Rossyjskim, do czego sam się zeznał. Głównodowodzący iszą armią dał zdanie, ażeby Sanguszkę za takowe występki, pozbawiwszy rangi i szlachectwa, zesłać do Syberyi na osadę, tudzież włożyć areszt na tę część majątków, jaka mu się w spadku dostać może. N. Pan w dniu 24. Października b. r. zatwierdził takowy wyrok w zupełności, z dodatkiem, aby Sanguszko był też pozbawionym xiążęcej godności. — 2) Obywatel Gub. Wołyńskiej Pow. Żytomirskiego Ignacy Strumiłło uznany został za winnego złamania przysięgi na wierność; wiedzenia, lecz nie doniesienia zwierzchności o prawu przeciwnych zamiarach powstańców; namówienia innych do połączenia się z nimi i oporu przy odjęciu mu przez oddział wojskowy broni, którą nie wprzód oddał, aż po kilkokrotnych przez kozaków wystrzałach. Głównodowodzący iszą armią dał zdanie, ażeby Strumiłło za wymienione występki był pozbawionym szlachectwa i zesłanym do Syberyi na osadę, majątek zaś jego zabranym na skarby; jakowy wyrok N. Pan w dniu 24. Października b. r. utwierdził w całej treści.

Ukaz rząd. Senatowi i Departamentu z dnia 2. m. b.: Z ogłoszeniem następnego ukazu Cesarskiego do P. Ministra oświecenia: „Doszło do Mojej wiadomości, że częstokroć do Uniwersytetów wchodzą młodzianie w stopniu studentów, bez należytych poprzedniczych wiadomości, skąd nie będąc w stanie iść w ślad za ciągiem lekcyi uniwersyteckich, miasto nabycia wyższego wykształcenia, tracą tylko czas napróżno. Rozkazuję wam przedsięwziąć środki i z całą surowością czuwać, ażeby nadal nikt w stopniu studenta uniwersytetu przyjętym być niemógł, ktokolwiek nieukończył w gimnazyum zupełnego kursu właściwych nauk i nieotrzymał pochwalnego o tém zaświadczenia; ci zaś, którzy uczyli się w domu rodziców, lub na pensjach prywatnych, a życzą sobie przejść do uniwersytetów, mają odbyć ścisły examen ze wszystkich przedmiotów zupełnego kursu gimnazyalnego; i wtedy

tylko mogą być przyjęci w stopniu studentów, gdy dowiodą iż w wiadomościach nie ustępują tym, co już z należytem postępem ukończyli nauki w gimnazyach.“

Przez Ukazy Cesarskie do Zarządzającego Głównym Sztabem J. C. M., postanowiono, ażeby dawać dymissye wszystkim podoficerom i żołnierzom, którzy do 1. Stycznia 1830 ukończyli służby nienagannę, w pułkach gwardyi lat 20, a w innych wojskach 23. Ci zaś z ich liczby którzy, zechcą nadal w służbie pozostać, pobierać będą pensyą równą dwa razy i pół wziętej pensyi prawem ustanowionej.

Z dnia 17. Stycznia.

Oto jest Najwyższy Manifest wprowadzający nową ustawę o wyborach szlachty:

*Z Bożej Łaski My Mikołaj I, Cesarz i Samowładca wszech Rossyi i t. d. i t. d.*

„Z liczby wielu, ukochanej Nam Rossyjskiej Szlachcie właściwych, przywilejów, jednym z najważniejszych jest prawo wyborów, przez które ma ona bezpośredni udział w strzeżeniu publicznego porządku i szafunku sprawiedliwości.

„Szlachta w guberniach, w moc tego prawa, składa zgromadzenia nietylko na cel naradzania się o swych potrzebach i korzyściach, lecz i dla mianowania z grona swojego dostojnych urzędników na różne posady wydziałów sądowego i rządowego. Cel i tryb działania tych zgromadzeń, porządek wyborów i wynikającej z nich służby, określone są, w głównych swych zasadach, przez Ustawę o guberniach 1775 i Przywilej nadany Szlachcie 1785 roku.

„W późniejszych latach Ustawy te różniczasowie uzupełniane były oddzielnymi Ukazami i postanowieniami. Lecz uzupełnienia tego rodzaju, rozstrzygając stopniowo zdarzające się pojedyncze trudności i niewyrozumienia, nie zdołały zapobiedz innym, ogólniejszym, z wolna wyradzającym się niedogodnościom. Te ostatnie wy wpływają nie z własności wspomnianych praw zasadowych, lecz z przyrodzonej zmiany okoliczności, nadewszystko zaś z częstego rozdrabiania się dóbr szlacheckich przez wybycia i spadkowe działy. Skutkiem tego liczba wyborców nad miarę się powiększyła. Częstokroć już zgromadzenia szlachty niecałkowicie bywają złożone z osób, których własny pożytek, oparty na posiadaniu dostatecznego majątku, dającego razem środki przyzwoitego wychowania, może być rekojmią w dążeniu ich do powszechnego dobra; znalazły się też powody zażaleń na wybory jednostronne, nieodpowiednie zaufaniu i nadziejom rządu.

„Uznaliśmy za potrzebną położyć kres tym

zażaleniom, przywracając pożytecznemu ustanowieniu wyborów szlacheckich pierwsiastkową jego siłę i skuteczność, i bez nadwężenia zasad jego, dać mu więcej dzielności. Dla dokonania tego, należało: 1) zebrawszy rozliczne, od 1785 roku wyszłe, ustawy o zgromadzeniach szlachty pogodzić je z celem i duchem darowanego jej przywileju, z poprawą i uzupełnieniem dostrzeżonych w tych ustawach niedostateczności; 2) nietykając w gruncie prawa wyborców, określić tryb działania tego prawa w sposób bardziej właściwy obecnemu stanowi majątków szlacheckich, a obok tego powiększyć liczbę wybieralnych i zachęcić ich do miejscowego urzędowania, z wyboru szlachty, przez zrównoważenie go, co do nagrod i innych korzyści, z ogólną służbą rządową.

„Pomysł ten przeprowadzony jest do skutku. Na wskazanych przez Nas zasadach ułożony i w Radzie Państwa rozważony został projekt nowej Ustawy porządku zgromadzeń szlacheckich, wyborów i urzędowania z nich pochodzącego; zatwierdzając tę ustawę, jako zupełnie zgodną z ogólnym dobrem Państwa i z użyczonemi szlachcie przywilejami, umyśliliśmy przytém dać temu stanowi nowy dowód szczególnej Naszej przychylności. Odtąd nietylko pełni członkowie, lecz nadto i sami Prezydenci gubernialnych izb sądowych będą wybierani przez szlachtę, i zatwierdzenie osób, które ona zaszczyti swym wyborem na urzęd Marszałków gubernialnych, zostawione jest własnej Naszej rozsadzie. Niewątpimy, że dostojna szlachta Rossyjska, która, nigdy, ani na polu sławy, ani w innych gałęziach służby publicznej niezawiodła wysokiego swego powołania: by najpierwszą podporą Tronu, równie i teraz w zupełności odpowie Naszemu zaufaniu. Postępując według przepisanych dla niej ścisłych prawideł, dążyć ona będzie z nowym zapalem do wypchnienia jednego z najważniejszych swych obowiązków: do wybierania urzędników, prawdziwie godnych imienia stróżów powszechnego porządku i sprawiedliwości.

Dan w S. Petersburgu, Grudnia 6go dnia 1831 roku.

Na oryginalne, własną J. C. M. ręką podpisano: Mikołaj.“

*T u r c y a.*

Z Konstantynopola, d. 10. Listopada.

W dniu 5. b. m. wyszedł pierwszy numer tureckiej i francuzkiej gazety (le Moniteur Ottoman), która teraz wychodzi w stolicy na tydzień raz. Pierwszy numer zawiera tylko opowiadanie znanych już ważniejszych zdarzeń w państwie tureckim od czasu podróży

Sułtana do Adryanopola w miesiącu Czerwcu, do czego dołączone są wiadomości o ostatnich zdarzeniach w południowej Albanii, mianowicie w Sandszaku Janiny i Premitia. Drugi artykuł wspomnianej gazety zawiera rozmaite postanowienia względem nadania orderów różnym urzędnikom państwa i uleom, a między innymi byłemu Kajmakanowi Mułtan, Stefanaki Vogoridis, i Ormianom: Kasas, Artin i Sencon, mającym dozór nad mennicą i magazynami prochu; a zatem i chrześcijańscy poddani Porty niesą od tego odznaczenia wyłączeni.

Flota turecka jeszcze niezawinęła do portu Konstantynopolańskiego dla wiatrów przeciwnych. Tymczasem okręt admirałski Szerif-Rozan zaprowadził do kanału na linie statek parowy Sułtana.

Pomiędzy wielą budowami w stolicy najmocniej uderza ludwisarnia, do czego zajęto wielką część doliny. Dalma-bagdże, a przez co to przyjemne miejsce rozrywy wiele utraciło.

Spokojność publiczna i stan zdrowia są jednakowo zaspokajającami. Powietrze morowe znacznie się zmniejszyło, a nawet w Smyrnie wiele utraciła cholera z mocy swojej, a w Alexandryi prawie całkiem ustąpiła; za to grasuje w okolicy Jampson, a powietrze w Tauris, Sul-taneh i Teheran wielkie czyni postępy.

#### N i d e r l a n d y.

Z Hagi, dnia 24. Grudnia.

(Dokończenie przerwanego wczoraj artykułu.)

„Podpisani mają zaszczyt, odwołać się tu do swój noty z dn. 5. Września i dodają, że ze strony Holandyi nic się niebędzie przeciw układowi, któremi przywróconaby została na stanowisko roku 1790. lub 1815.; lecz artykuły nietylko by niesprawiły takiego skutku, ale najwięcej zjednałyby Holandyi miejsce tytularne w związku państw europejskich. Zdaje się, iż przy ocenieniu dobrych granic, jakieby artykuły nadały Holandyi, korona Królewska Niderlandów uważana była za koronę Wielkiego Xięcia Luxemburga, która lubo obecnie spoczywa na głowie jednego i tegoż samego władcy, w przyszłości jednakże mogłaby od niej być oddzielona. Równie jest niepodobnem przypuścić połączenie tych dwóch koron jak angielskiej i hanowerskiej; i podobnie jak Anglii nienależy policzać układowi zrobionych przez rząd hanowerski, tak rozporządzenia Wielkiego Xięcia Luxemburg czynione nienależy uważać za korzyści Holandyi przyznane. Przyjęcie przeciwniej zasady postawiłoby Króla Wielkiego Xięcia, względem Holandyi, Wielkiego Xięcia Luxemburg, związku niemieckiego, i

agnatów jego domu; na fałszywem stanowisku. Widoczna mimo to, że w skutek 24 artykułów, Wielki Xiążę Luxemburga za odstąpienie większej części swego kraju zyskałby bardzo małe tylko wynagrodzenie, gdy Holandya, utraciłaby swoje obwody (enclaves) na lewym brzegu rzeki Maas i w prowincyi leodyjskiej, nieodnosząc stąd innej korzyści nad tę, iżby ziemie rozłączające pozostałe przy niej obwody, ujrzała w ręku Wielkiego Xięcia. Pełnomocnicy pięciu dworów zawiadomili podpisanych w nocy z dnia 12. Listopada: iż Belgia przyjęła 24 artykuły. Dnia 14. podpisani mieli zaszczyt przedstawić, że jeżeli Belgia przeciwko zasadom przyjętym w 19. protokule zyskałaby przedwczesne uznanie, Król przez to samo i niezawisłe od swoich praw najwyższej władzy mógłby jedynie przyjąć układy rozłączenia z zastrzeżeniem warunków i zmian, jakieby mu przepisywały wysokie jego stanowisko i interes Holandyi. Nazajutrz zawarty został formalny traktat między pełnomocnikami pięciu dworów, a pełnomocnikiem Belgii, nadwierżający prawa Króla, prawa Holandyi, równie jak Wielkiego Xięstwa Luxemburg; uchybiający także prawom związku niemieckiego, wedle których żaden z jego członków niemoże być pozbawiany ziem swoich bez zezwolenia związku.

„Podpisani otrzymali zlecenie protestować najuroczyściej przeciwko wspomnianemu traktatowi, czego dopełniają niniejszém, z powodu, że traktat ten przeciwny jest dodatkowi A. do protokołu 12. i protokołowi 19. oznaczającemu stanowisko Króla względem 5ciu mocarstw. Wracając do początków terażniejszej negocyacji przekonywamy się, że 8 artykułów z d. 8. Lipca 1814. zawierają główne zarzysy połączenia Belgii z Holandya, gdzież systemu wewnętrznój polityki, jaki miał być jej skutkiem. Artykuły te przez przyjęcie Króla stały się obowiązujące jako zasady i warunki połączenia Belgii z Holandya pod jego panowaniem. Dziś kiedy chodzi o rozwiązanie tego połączenia, rozwiązanie takowe jedynie tą samą drogą nastąpić może, to jest przez układ z Królem Jmcią. Było to pierwotną zasadą terażniejszych negocyacji londyńskich, a gdy rozłączenie zostało rozstrzygnięte, uznano, iż chodzi o zmianę 8 artykułów z r. 1814., lub zastąpienie ich innemi. Dodatek A. do 12go protokołu stał się ząg zasadą negocyacji, od chwili, kiedy przyjęcie ze strony Króla, nadałoby aktowi temu charakter wzajemnego zobowiązania między Królem Jmcią, a pięciu mocarstwami. Przedstawione później 18 artykułów przed-

wstępnych były przeciwnie tylko propozycje, które konferencji tak długo nieobowiązywały, dopokiby przez obiedwie strony niebyły przyjęte. Niepozostało po nich ani śladu, gdy przez Holandją zostały odrzucone. W takim stanie rzeczy, obiedwie wspomniane powyżej zasady musiały kierować rządem Królewskim przy rozbiórce proponowanych teraz artykułów. Rezultat tego rozbioru, obejmując memoryał dołączony do obecnej noty. Zgadza on się z annexem A. protokołu 12go. Co do formy, podpisani chętnie przyjmują proponowaną przez konferencyą, to jest układ z pięciu mocarstwami. Jeżeli w przytoczonym memoryale niektóre przedmioty dotknięte 24 artykułami, nieściągając się jednak do rozłączenia i niewymienione w annexie A. w układzie zostały przemilczane, nie jednakże nieprzeszkadza rychlejszemu lub późniejszemu tychże rozważeniu, a tymczasem niezachodziłaby żadna przeszkoda uskutecznienia natychmiast obudwóch stron rozbrojenia, które zapobiegając rozpoczęciu nowych kroków nieprzyjacielskich, silnieby się przyłożyło do zapewnienia powszechnego pokoju.

„Gabinet hagski, chcąc usunąć zachodzące w tym względzie trudności, szukał dążących do tego środków, któreby w niczem nienadwężyły najważniejszych interesów Belgii. Sądzi, iż w teraźniejszej komunikacji oznaczył dostateczne rozwiązanie i jest przekonany, iż obudwom ludom powiedzie się, później za wspólną naradą załatwić wzajemne swoje potrzeby. Podpisani proszą pełnomocników pięciu dworów zgromadzonych w konferencji londyńskiej, aby notę tę i dołączony do niej memoryał, wzięli pod rozbiór. Pochlebiamy sobie, iż Panowie przychylnie przyjmiecie tę pracę, i znajdziecie w niej ducha zgody, jaki zawsze kierował rządem niderlandzkim. Ofiary, jakie Król ponieść jest gotów, lecz które niemogą być uczynione na przypadek odrzucenia dołączonych uwag, bez wątpienia przekonają coraz bardziej konferencyą londyńską, równie jak całą Europę, iż rząd niderlandzki pragnie najmocniej usunąć trudności, jakie dotychczas przeszkadzały zawarciu traktatu o odłączenie Belgii od Holandji, i że takich tylko niechce przyznać koncessyi, któreby były niezgodne z niepodległością i godnością, równie jak z najważniejszymi interesami Holandji.“

Francya.

Z Paryża, dnia 27. Grudnia.

Messenger zapewnia stosownie do listów dzisiaj z Rzymu nadeszłych, że tam zupełny

panuje pokój. Pokazuje się więc stąd, że wiadomości z Tulonu odebrane były płonne.

List z Londynu udziela zdania wielkiego dyplomatyka o wykonaniu 24ch artykułów. „Jeśli Rossya ratyfikacyi traktatu wzbraniać się będzie, to niezawodnie na wiosnę wojnę mieć będziemy.“

Z dnia 28. Grudnia.

Przegłosowanie w Izbie Parów nader było uroczyste. Admiral Duperré odczytał członków po imieniu; każdy członek wezwany wstawał, a przybliżywszy się do urny głos swój dawał. Tabliczki powinny były mieć prosty tylko napis: „Tak — Nie“ — głosowania obszerniejsze unieważniają się i rachują się do białych tabliczek. Około 40 członków było nieprzytomnych; między tymi niektórzy dla ważnych missyi za granicą, n. p. Pan Talleyrand, St. Aulaire (w Rzymie); P. de Broglie wszedł w tym momencie właśnie kiedy głosy dawano. Pan de Praslin kazał się wnieść do sali; do urny doszedł oparty na kij i o kuli. Pan Argout opuścił by Izbę Deputowanych, gdzie jego obecność w sprawie prawa jednego potrzebną była, aby votum swoje złożyć. Przy otwarciu urny panowało wszędzie głębokie milczenie; każdy z natężoną uwagą wyglądał rezultatu. Przez czas niejaki tyle głosów odczytano przeciw prawu, iż już się obawiano odrzucenia onego, a Ministrowie widocznie się zatrwożyli. Z 36 Parów, mianowanych przez postanowienie z dnia 15. Listopada, było tylko 32 obecnych. Xiążę Moskwę, Generał Drouet i syn Generała Foy jeszcze nie są przyjęci; Generała Roguet niewidziano zupełnie. — Większość wynosiła 33 głosów, z których 32 należą się Parom nowo mianowanym. Widzimy stąd, jak dokładnie Ministerium rachować umiało, i że przy mianowaniu swoim było najostrożniejszem. Natychmiast po skończonem posiedzeniu opuścił Pan K. Périer salę, zapewne aby Królowi donieść tę nowinę.

Stan zdrowia Pana Sebastyaniego polepsza się.

Panu Laffitte przesłała liczba mieszkańców Pikardji koronę obywatelską z brązu, którą mu wręczył Deputowany Rumigny.

Pan Harcourt niewróci więcej do Madrytu, ponieważ rząd jego zamiast Posła tylko Pełnomocnika tamże utrzymywać będzie.

Doktor Magendie, który w Sunderland bałwilem celem zbadania natury cholery, przeczytał rozprawę swoją w tym przedmiocie w akademii. Oświadcza się on przeciw zarazliwości (Kontagiosität) choroby tej; przytaczając oraz, że rząd angielski ze strony lądowej żadnych jeszcze nieużył środków ostrożności, a ze strony

morskiej tylko bardzo łagodnych. Według rozprawy Pana Mauguin większa także część doktorów w Berlinie jest przeciwna w zaręczliwości.

Pan Rothschild oznajmił nareszcie dzisiaj subskrybentem, za jaką cenę on im pożyczkę belgijską ofiaruje. Zamiast spodziewanych 75 pCt. musieli przestać na 71 pCt. — Oficerowie francuzcy w służbie belgijskiej, po zawarciu traktatu Londyńskiego, stósownie do którego pokój zdaje się być pewnym, do Francji powracający, otrzymali rozkaz od Ministra wojny, aby do Belgii wrócili. Twierdzą tu też powszechnie, że Anglia utrzymuje okręty na pogotowiu, które na pierwsze skinienie udać się mają ku brzegom holenderskim. — Rzecz jest zastanowienia godną, że ratyfikacja traktatu konferencyi już wzięczona, dotychczas jeszcze niejest do publicznej wiadomości podana. (Gaz. Frankf.)

Powiadają, że Xiążę Fitz-James, który się, jak wiadomo, wyrzeka i wyzuwa godności Parą, wystąpi jako kandydat w jednym z dystryktów wyborczych Normandyi.

Souchet, osławiony przyjaciel Pana Mauguin i w Izbie Deputowanych często wspomniany, został wczoraj na samo podejrzenie tylko, że w sprawie jakiegoś fałszywego złożył świadectwo, aresztowany; wypuszczono go atoli na wolność, gdyż się znalazł ktoś, który kaucją za niego ofiarował.

Wiadomości o handlu i zarobkowości po prowincjach ciągle bardzo są pocieszające. Mianowicie słyną one w prowincjach wschodnich, zwłaszcza w Alzacji.

Gazeta handlowa pisze co następuje: „Stronnicy Ministeryum udawają, jak gdyby pewne mieli wiadomości, że pogłoski z Rzymu są bezzasadne; mimo to coraz bardziej wieść się rozszerza o proklamacyi rzeczypospolitej; Papież wszelako sam nie miał zginąć, lecz być w ręku rokoszan.“

Konstytucyonista przepelniony jest wiadomościami o poruszeniach po legacyach. W Forli objawił się sposób myślenia publiczności na teatrze podczas przedstawienia Brutusa przez Alfierego. — Wiadomość o powstaniu w Perugia potwierdza się. — Mieszkańcy 4ch legacyi dnia 14. Grudnia odesłali do rządu papieżkiego gwałtowną proklamacyą, następującą osnowy: „Obiecaliście ludom dać prawa sprawiedliwe, lecz dajecie tylko takie, które despotyzmowi sprzyjają. Bądźcież nareszcie, jeśli tém być możecie, równie rzetelni i uczciwi, jak narody; porzućcie wasze zabiegi, nie-wznęcajcie wojny domowej, znieście owe ustawy barbarzyńskie dla Plebanów i Biskupów, słowem pisma świętego wbrew przeciwne.

Usłuchajcie Deputowanych, których do was wyprawiamy, a zgodźcie się na rozszerzenia ich, bo oni tylko sprawiedliwości żądają. Jeśli się zaś ośmielacie gwałtu użyć przeciw narodowi, z prośbą teraz do was się uciekającym, to przysięgają te w rozpacz swojej, że wszelkiem gardzić chcą niebezpieczeństwem i wszystko poświęcić, by się tylko niestać ofiarą i narzędziem waszego jedynowładztwa. Bog wszechmocny niech broni sprawy narodów!!“ — — — Z Bononii donoszą, że Papież obecnie postanowił przyjąć Deputacyą legacyi. Słychać, że na miejsce Kardynała Bernetti, Kardynał Albani mianowany został Gubernatorem 4ch legacyi.

W Tuluzie zaszły dnia 23. m. b. rozruchy: Kilkunastu z młodzieży miasta, zabrawszy z sobą gromadę pospólstwa upojonego, udało się przed mieszkanie Deputowanych wyższej Garony, Panów Charlet i Amilham, i zagrało im na dudach. Gwardya narodowa na prędcę zwołana rozpedziła grupy tych junaków i wszystko wnet ucichło.

### A n g l i a.

Z Londynu, dnia 25. Grudnia.

Do pożyczki belgijskiej z 2ch mil. funt. dostarcza dom paryzki Rothschildów połowę, dom tutejszy 800.000 funt., a jeden belgijski dom, który niechce być wymienionym, 200.000 funtów.

Z dnia 27. Grudnia.

Z Brighton donoszą z dnia wczorajszego, że Królestwo Jmć wprawdzie pałacu od kilku dni nie opuścili, że wszelako w pożądanem są zdrowiu. Gazeta Express w Windsor wychodząca, przypisuje to niepokazywanie się Królestwa kaszlowi uporczywemu, na który Królowa zasłała, dodając, że powietrze nadmorskie niezdaje się służyć N. Pani, że więc wkrótce wróci do Windsor.

Z ławki Biskupiej już wielu oświadczyło się za bilet reformy; oprócz Biskupów Norwiche i Chichester, którzy już dawniej za drugim odczytaniem bilu głosowali, dali też Arcybiskup Yorkski i Biskupi Londyński, Bathski i Wellski Ministrom nadzieję, że za środkiem przez nich przedłożonym wotować będą.

Wczoraj część Ministrów zgromadziła się ku odbyciu Rady gabinetowej, która przeszło 3 godziny trwała.

W sobotę znowu odprawiła się konferencya pełnomocników 5 mocarstw w urzędzie spraw zewnątrznych. — W ciągu kilku dni przybyło tu od Króla Leopolda 3 gońców.

Izba niższa przed odroczeniem swoim utworzyła oddzielny wydział ku rozpoznaniu

położenia handlowego osad naszych zachodnio-indyjskich. Między członkami tego wydziału spostrzegamy Lordów Althorp, Chandos i Sandon, Paua R. Peel, Courtenay, Thomson, Irving, Maberly i innych.

Dziennik Irlandzki Freeman-Journal pisze, co następuje: „Żadne oszczędzenie, żadne umiarkowanie, żadna łatanina lub połączenie niepomogą nam. Zanim dziesięciny niebędą wykorzenione, i katolicy niewolnieni od podatków ciężkich na korzyść duchowieństwa ewangelickiego — pokój w Irlandyi niezawodnie niewróci, ani wrócić nie może.“

W dzielnicy bardzo zaludnionej Dublin, zaszła kobieta jedna z symptomatami cholerycznymi. Przywołani wszelako doktorzy oświadczyli, iż jeszcze jest niepewną, czy przypadek ten rzeczywiście mógłby być przypisany choleryce azjatyckiej.

## Rozmaite wiadomości.

Królestwo Polskie ma 211 miast koronnych, 242 zwyczajnych, z ludnością 515,875 mieszkańców; wsi koronnych 5455, zwyczajnych 17,572, w ogóle 22,707 wsi z ludnością 3,221,761 mieszkańców. Liczba ogółowa mieszkańców wynosiła przed rewolucją bez wojska 4,128,761, licząc do tego wojsko, złożone z 36,840 ludzi, ogół ludności zatem zawierał 4,174,474 dusz, między którymi było płci męskiej 2,105,285, a płci niewieściej 2,071,189 dusz.

W księgozbiornie w Monachium pokazują książeczkę do nabożeństwa, pisaną po polsku i będącą niegdyś własnością Palatynowej Renu.

Pani Anna Dorota Karolina Schulz z domu de Wimmer, owdowiała Baronowa de Reppert i jej terażniejszy małżonek Jakob Zigmunt Zabel, dzierzawca w Kopszynie, wyłączyli w dniu 1. Sierpnia 1830. przed Król. Sądem Pokoju w Chodzieżu, przed wnijściem w małżeństwo, wspólność majątku i dorobku.

Wągrowiec, dnia 31. Grudnia 1831.

Król. Pruski Sąd Pokoju.

Mieszczanin i sukiennik Jan Kühn senior i jego małżonka Anna Rozina z Schroedrow owdowiała Loek z Skoków, wyłączyli

przed wnijściem w małżeństwo na dniu 1. Maja 1830. wspólność majątku i dorobku przed nami. Wągrowiec, dnia 31. Grudnia 1831.

Król. Pruski Sąd Pokoju.

## Przedaż tytoniu Wagstoffa.

Za tydzień otrzymamy nadsytkę żadanego teraz z wielu stron tytoniu Wagstoffa i polecamy takowy do łaskawego pckupu funt po złt. 4.

Wrocław, dnia 3. Stycznia 1832.

Krug i Hertzog,

fabrykanci tytoniu.

## Ceny składowe

zielono-górskiego wina szampańskiego u A. Freudenreicha w Poznaniu:

butelkę białego jako też czerwonego zielono-górskiego szampa przedają od dnia dzisiejszego po 22½ sgr.; biorąc zaś najmniej 12 butelek, po 20 sgr.

## Wyciąg z Berlińskiego kursu papierow i pieniędzy.

| Dnia 7. Stycznia 1832.                           | Papierami | Gotowizną |
|--------------------------------------------------|-----------|-----------|
| Oblig. długu państwa . . . . .                   | 94        | 93½       |
| Oblig. bankowe aż do włączenie lit. H. . . . .   | —         | —         |
| Zachodnio-Pruskie listy zastawne . . . . .       | 97        | —         |
| Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego . . . . . | 98½       | 97½       |
| Wschodnio-Pruskie . . . . .                      | 99½       | —         |
| Szląskie . . . . .                               | 106½      | —         |

## Poznań, dnia 9. Stycznia 1832.

Papierami, Gotowizną, Od sta.  
Kurs obligow m. Poznania 97 96½ 4

## Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 5. Stycznia 1832.

| Lądem:                     | Tal. | śgr. | fen. | Tal. | śgr. | fen. |
|----------------------------|------|------|------|------|------|------|
| Pszonica . . . . .         | 2    | 25   | —    | 2    | 20   | —    |
| Zyto . . . . .             | 2    | 10   | —    | 1    | 25   | —    |
| Jęczmień wielki . . . . .  | 1    | 14   | 5    | 1    | 10   | —    |
| Jęczmień mały . . . . .    | 1    | 18   | —    | 1    | 10   | —    |
| Ówies . . . . .            | 1    | 3    | 9    | —    | 25   | —    |
| Groch . . . . .            | 2    | —    | —    | —    | —    | —    |
| W o d a :                  | Tal. | śgr. | fen. | Tal. | śgr. | fen. |
| Pszonica (biała) . . . . . | 3    | —    | —    | 2    | 22   | 6    |
| Zyto . . . . .             | 2    | 7    | 6    | 2    | 2    | 6    |
| Jęczmień wielki . . . . .  | 1    | 12   | 6    | —    | —    | —    |
| Jęczmień mały . . . . .    | —    | —    | —    | —    | —    | —    |
| Owies . . . . .            | 1    | 2    | 6    | 1    | —    | —    |
| Groch . . . . .            | 2    | —    | —    | —    | —    | —    |
| Kopa słomy . . . . .       | 6    | 10   | —    | 3    | 15   | —    |
| Cetnar siana . . . . .     | 1    | 5    | —    | —    | 20   | —    |